

## PYTANIA OD STOWARZYSZENIA MIESZKAŃCÓW WAPIENICY

1. Dotychczasowa dyskusja w ramach Rady Interesariuszy skupia się jedynie na fragmentarycznym podejściu do tematu gospodarki odpadami i porusza tylko kwestie dotyczące spalarni odpadów w Wapienicy, a zgodnie z § 1 ust. 2 Regulaminu Rady Interesariuszy *„Rada stanowi organ o charakterze doradczo-opiniodawczym, którego główną rolą będzie analizowanie rozwiązań pozwalających optymalizować gospodarkę odpadami na terenie Aglomeracji Beskidzkiej, co wpłynie na poprawę jakości życia społeczności lokalnej.”* § 2 ust. 1 Regulaminu wskazuje, że *„Głównym celem Rady jest ułatwienie wymiany informacji i doświadczeń w zakresie planów inwestycyjnych dotyczących wypracowania koncepcji dostosowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie Aglomeracji Beskidzkiej do modelu gospodarki obiegu zamkniętego, w oparciu o najlepsze dostępne technologie, przepisy dotyczące gospodarki odpadami oraz zasady społecznej odpowiedzialności biznesu.”*

Pragnęlibyśmy zapytać, jakie są inne propozycje dotyczące gospodarki odpadami w Bielsku-Białej i kiedy będziemy dyskutować w ramach Rady, tak aby móc porównać je z rozwiązaniem opartym o spalarnię? Czy jakieś inne odpowiedniki Analizy Wielokryterialnej ukierunkowane na inne podejścia do tematu gospodarki odpadami będą również zamawiane/omawiane w ramach Rady? W obecnej sytuacji mamy „na stole” jedną propozycję i brak alternatyw wysuniętych do dyskusji przez miasto, zatem mam obawy, że Rada nie ma szans obecnie działać zgodnie z regulaminem, a jej członkowie są jedynie przekonywani do budowy spalarni aby na końcu przyklasnąć jednemu pomysłowi.

Rada Interesariuszy analizuje obecnie zagadnienie ITPO w Bielsku-Białej, co nie znaczy że działa niezgodnie z regulaminem. Zagadnień w tym obszarze jest dużo i temat ciągle się rozwija. Nie oznacza to jednak, iż miasto nie prowadzi innych działań w tym zakresie. Równolegle trwają prace m.in. nad opracowaniem nowej Strategii Rozwoju Bielska-Białej do 2030, w tym działań w zakresie Gospodarki Obiegu Zamkniętego, recyklingu itd. Czekamy również na alternatywne propozycje z strony Interesariuszy w temacie innych kierunków zagospodarowania odpadów, zapobieganiu ich powstawania czy segregacji i recyklingu odpadów. Na dotychczasowych spotkaniach pojawiły się następujące propozycje w zakresie odpadów po procesowych: zagospodarowanie ich w EC 2 w Czechowicach-Dziedzicach, wywiezienie ich do innych instalacji – Konin, Rzeszów, a więc inne tematy są i będą poruszane.

Chciałbym też przypomnieć, iż ZGO S.A. 25 czerwca 2020 r. na spotkaniu, które odbyło się na sali sesyjnej bielskiego Ratusza, proponowało Towarzystwu na rzecz Ziemi z Oświęcimia, przygotowanie innych, alternatywnych sposobów zagospodarowania frakcji nie nadających się do recyklingu i wykonanie takiego opracowania, co nie spotkało się z przychylnością i aprobatą. Do dnia dzisiejszego nie uzyskano żadnego stanowiska lub propozycji w tej kwestii.

**2. Czy dysponują Państwo jakimiś wyliczeniami/symulacjami budowy i użytkowania spalarni w zakresie kosztów, jakie generować będzie gospodarka odpadami w porównaniu do składowania odpadów na wysypisku przy różnych założeniach? Szczególnie mam na myśli poniższe:**

**a. Brak lub znacznie mniejsza dotacja procentowa niż w przypadku np. spalarni w Krakowie (55% dofinansowanie UE + preferencyjny kredyt z WFOSiGW 37%) czy w Poznaniu (45% dofinansowanie UE)**

**b. Wyższy koszt budowy w przeliczeniu na tonę przerabianych odpadów**

**c. Wyższy koszt utrzymania w przeliczeniu na tonę przerabianych odpadów**

**d. Uwzględnienia opłaty za emisję CO<sub>2</sub>, która najprawdopodobniej obejmie już wkrótce spalarnie odpadów**

Według naszych wyliczeń, przy braku dofinansowania (co jest wielce prawdopodobne już w dzisiejszych warunkach), gorszej efektywności utrzymania spalarni w przeliczeniu na tonę spalanych odpadów (wg Krakowa/Poznania – ponad 2x większe spalarnie), przeliczeniu niewiele niższych kosztów budowy na mniejszy „przerób” spalarni, założeniu komercyjnego finansowania dla takiej inwestycji i uwzględnieniu spodziewanej opłaty za emisję CO<sub>2</sub> (135 zł/tonę spalonych odpadów), koszt w B-B „na bramie” wyszedł nam ok. 560-580 zł netto (względem 225 zł Kraków/ 245 zł Poznań obecnie). To, przy założeniu 55% recyklingu/mieszkańca (wymaganie 2025 r.) i obecnych ilościach odpadów rocznie, po odjęciu opłaty marszałkowskiej za składowanie, dało wzrost opłaty o ok. 50 zł netto/rok/mieszkańca (przez spalanie 45% produkowanych przez mieszkańca średnio odpadów). Dotychczas przekaz miasta był taki, że „będzie taniej” – czy aby na pewno?

Ponadto powyższe szacunki nie uwzględniają jeszcze mniej finansowo korzystnej sytuacji, w której doszłoby do płacenia kar za niewywiązanie się z celów recyklingowych (od 2023 r. 53% ... 2035 r. – 65%) oraz nie uwzględniały braku pokrycia kosztów recyklingu z systemu rozszerzonej odpowiedzialności producenta, z którego nie skorzystamy jako miasto (a pośrednio mieszkańcy), gdyż będziemy palili śmieci zamiast lepiej recyklingowa - będąc pod presją zapewnienia strumienia odpadów dla spalarni.

Instalacja, o której rozmawiamy, ma prowadzić odzysk odpadów nie nadających się do recyklingu, będących pozostałościami po fazie wydzielenia „surowców wtórnych”, czy będących pozostałościami po recyklingu odpadów. Przeprowadzona analiza wielokryterialna uwzględnia zmiany ilościowe i jakościowe wynikające z Gospodarki Obiegu Zamkniętego, Rozszerzonej Odpowiedzialności Producenta itd. Instalacja ta ma przetwarzać odpady o średniej wartości opałowej na poziomie 12,5 MJ/kg. Instytut Ochrony Środowiska w swoim najnowszym raporcie dotyczącym luk inwestycyjnych w obszarze gospodarki odpadami w Polsce w kontekście spełnienia wymagań recyklingu i odzysku odpadów (redukcji składowania odpadów) do roku 2035 szacuje konieczną minimalną moc przerobową instalacji

termicznego przekształcania odpadów w Polsce na koniec 2034 r. na 4,2 mln ton (źródło: Prezentacja: Luki Inwestycyjne w zakresie gospodarki odpadami; dr. Inż. Jolanta Kamińska-Borak; Instytut Ochrony Środowiska - 12. Konferencji online Selektywna zbiórka, segregacja i recykling odpadów; Abrys 16-17 lutego 2021r.), a Państwo mówicie o presji niedoboru strumienia i porównujecie dane, których nie można ze sobą zestawiać lub których może nie być np.: opłata za emisje CO<sub>2</sub> ze spalarni. Temat takiej opłaty nie jest przesądzony, co wielokrotnie podnosili zaproszeni na poprzednią sesję Rady Interesariuszy przedstawiciele ITPO z Krakowa i Poznania, gdyż instalacje te nie są po to, aby rozwiązywać problemy energetyczne, ale odpadowe. Poza tym istnieją działania kompensacyjne – pozwalające na ograniczenie emisji CO<sub>2</sub> do poziomu neutralnego.

Nadmieniam, że nie podali też Państwo wysokości opłaty za składowanie odpadów, którą Państwo odjęli oraz nie podali Państwo źródła informacji o jej wysokości w najbliższych latach. Pozwolę sobie w tym miejscu przypomnieć o przyjętej przez Radę Interesariuszy zasadzie podawania źródła informacji lub wskazywania, że są to własne przemyślenia. Niewątpliwie stawka opłaty za składowanie odpadów w najbliższych latach będzie bardzo dynamicznie rosta czego doświadczyliśmy w okresie lat 2018-2020. W założeniach ma ona już niedługo dorównać stawkom europejskim, gdyż składowanie jest najgorszym środowiskowo sposobem unieszkodliwiania odpadów, a wysokość tych stawek ma to potwierdzać (<https://www.teraz-srodowisko.pl/aktualnosci/skladowanie-odpadow-w-gore-2799.html>). Do stawek jedynie z tytułu składowania odpadów na poziomie 100-150 euro/tonę (co daje 450-700 zł/tonę) jeszcze nam trochę brakuje.

Niezależnie od powyższego, szczegółowa analiza opłacalności, potencjalnych kosztów funkcjonowania, itd. będzie jednym z elementów studium wykonalności takiego zamierzenia inwestycyjnego, które planowane jest do opracowania w najbliższym czasie. Jego wyniki powinniśmy poznać w III kwartale br.

**3. Jakie nowe koszty miasto i ZGO poniosły na kampanię reklamową spalarni (z poprzedniej odpowiedzi na pytania SMW wynika, że 29 tys. zł kosztowały listy Prezydenta i 16 tys. zł przeznaczono na plakaty + ulotki). Od tego czasu miała miejsce radiowa kampania reklamowa (podobno kolejne 48 tys. zł – proszę o potwierdzenie), słyszę, że autobusy są oklejane reklamami spalarni, wydana została książeczka dla dzieci zachwalająca spalarnię oraz doszły do nas informacje, że na osiedlach w B-B chodzą ankieterzy, którzy zbierają osobiście listę podpisów za spalarnię. Proszę o podanie do wiadomości publicznej wszystkich dotychczasowych i planowanych działań marketingowych oraz dotychczasowych i spodziewanych dalszych kosztów. Czy przeznaczanie aż takich środków jest uzasadnione, skoro powstanie spalarni i jej lokalizacja wg wszelkich zapewnień miasta nie są przesądzone, a na Radzie mamy dopiero omawiać różne rozwiązania?**

W ramach kampanii informacyjnej została zlecona emisja spotów radiowych poświęconych informacji o dyżurach telefonicznych ekspertów, uruchomionej na stronie internetowej Urzędu Miejskiego ankiecie z zakresu Gospodarki Odpadami, a także promująca dialog społeczny z Mieszkańcami Bielska-Białej na temat ITPO. Emisja przedmiotowych spotów łącznie kosztowała 47 066,69 zł brutto.

W skład działań informacyjnych wchodziły następujące czynności:

- insert do kopert i dystrybucja listu do mieszkańców (13 247,10 zł brutto),
- projekt oraz wydruk ulotek i plakatów (17 808,06 zł brutto),
- spoty radiowe (47 066,69 zł brutto),
- plakatowanie na słupach ogłoszeniowych (215,25 zł brutto),
- reklama umieszczona na autobusach (12 423,00 zł brutto).

Jednocześnie informuję, że zarówno Urząd Miejski, jak i ZGO S.A. nie zlecało ankieterom zbierania podpisów pod żadną petycją.

Zgodnie z art. 3 ust. 2 pkt 8 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2020 r., poz. 1439 ze zm.) „*Gminy zapewniają czystość i porządek na swoim terenie i tworzą warunki niezbędne do ich utrzymania, a w szczególności prowadzą działania informacyjne i edukacyjne w zakresie prawidłowego gospodarowania odpadami komunalnymi (...)*”. Dodatkowo, zgodnie z art. 3 ust. 2 pkt 2 ppkt a przedmiotowej ustawy do zadań własnych Gminy należy zapewnienie budowy, utrzymania i eksploatacji własnych lub wspólnych z innymi gminami instalacji do termicznego przetwarzania odpadów komunalnych, wobec powyższego przeprowadzenie kampanii informacyjnej dla bielszczan, w tak istotnej dla Naszego Miasta sprawie uważam za niezbędne.

Należy podkreślić, iż wszystkie materiały edukacyjne (ulotki, plakaty) zostały rozpowszechnione wśród mieszkańców Bielska-Białej celem poszerzenia/zdobycia ich wiedzy na temat ekospalarni. Miały one także zachęcić bielszczan do udziału w dialogu na temat gospodarki odpadami. Ponadto materiały te nie narzucają narracji prospalarniowej, a jedynie ukazują konkretne i rzetelne informacje oraz fakty, które znajdują swoje oparcie w danych naukowych.

Mając na uwadze wyniki ankiety, której wyniki zostały podane do wiadomości publicznej, podjęta została decyzja o przystąpieniu do sporządzenia studium wykonalności inwestycji, która zawierać będzie m.in. analizę finansowo-ekonomiczną przedsięwzięcia.

Należy podkreślić, że dialog z mieszkańcami nadal będzie prowadzony (co będzie wiązało się z koniecznością poniesienia kosztów), a samo sporządzenie studium wykonalności i ubieganie

się o niezbędne decyzje administracyjne związane z powstaniem Ekospołarni nie przesądzają o realizacji inwestycji.

Co bardzo istotne dla całej sprawy – po uzyskaniu prawomocnej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla inwestycji Prezydent Miasta wskazał na fakt przeprowadzenia w mieście referendum, które to ostatecznie przesądzi o losach Instalacji Termicznego Przekształcania Odpadów w Bielsku-Białej.

Odnosząc się do prośby o podanie ww. informacji do wiadomości publicznej należy wspomnieć, iż ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2020 r., poz. 2176 ze zm.) określa całą procedurę w tym zakresie. Każdy zainteresowany może wystosować wniosek o udostępnienie informacji publicznej.

W tym miejscu podkreślić należy, że zgodnie z Regulaminem Rady Interesariuszy, na który się Państwo powołujecie, Rada stanowi organ o charakterze doradczo-opiniodawczym, którego główną rolą jest analizowanie rozwiązań pozwalających optymalizować gospodarkę odpadami na terenie Aglomeracji Beskidzkiej, nie zaś analizowanie kosztów przeprowadzonej kampanii informacyjnej, co zdecydowanie pozostaje bez wpływu na omawiany problem i nie przyczynia się do jego rozwiązania.

**4. Z Analizy Wielokryterialnej i jej prognoz wynika, że co najmniej do 2035 r. nie będziemy mieli wystarczającego strumienia odpadów, które możemy spalić z Aglomeracji Beskidzkiej - przy założeniu spełnienia wymogów recyklingowych i uniknięcia kar. Pan dyrektor Pasierbek na Radzie Interesariuszy 19.1.2021 zapewniał, że spalarnia nie będzie importować odpadów spoza Aglomeracji, natomiast możliwe będzie uzupełnienie strumienia ze składowiska odpadów, dzięki czemu zyskamy na nim dodatkowe miejsce. Wg naszych informacji nie ma prawnej możliwości odkopywania już zdeponowanych na składowisku odpadów nawet przez lata po jego zamknięciu (tym bardziej, gdy jest ono czynne). Proszę o wyjaśnienie tej wypowiedzi Pana Dyrektora, aspektów określonych przepisami, a w przypadku potwierdzenia się niemożliwości uzupełnienia strumienia odpadów o odpady już zdeponowane – o podanie, o jakie odpady i skąd strumień przeznaczony do spalania zostanie uzupełniony.**

Z przeprowadzonej analizy wielokryterialnej wynika, ile odpadów jest do dyspozycji na terenie Aglomeracji Beskidzkiej, które nadają się jedynie do odzysku energii. Na tej podstawie przyjęto - bardzo ostrożnie oraz z uwzględnieniem czekających nas wyzwań recyklingowych, że ITPO o której rozmawiamy powinna mieć przepustowość 100 tys. ton. Z analizy jasno wynika, że odpadów nie powinno brakować, lecz wręcz będą ich nadwyżki (patrz tab. 8 strona 25 analizy). Należy bowiem pamiętać, iż przedmiotowa instalacja jest analizowana w kontekście strumienia odpadów komunalnych i budowlanych palnych.

Niemniej jednak, przyjmując dane wynikające z analizy jedynie w odniesieniu do strumienia odpadów komunalnych to wartości te wahają się od 115 065 ton w roku obecnym poprzez 95 273 w roku 2030 (wartość najniższa) do 102 674 tony w roku 2045. Z przekroju tych danych

widać, iż przewymiarowania nie ma, a termiczne przetworzenie 95 tys. ton w skali roku dla instalacji o wydajności 100 tys. nie będzie stanowiło istotnego problemu.

Jednocześnie zgodnie z obowiązującymi przepisami – dozwolone jest wydobywanie odpadów ze składowiska na określonych warunkach i przypadkach – mówią o tym art. 143-145 ustawy z dnia 14.12.2012 r. o odpadach (t.j. Dz. U. z 2020r. poz. 797 z późn. zm.).

**Prosimy także o informację, jakie gwarancje ZGO może złożyć mieszkańcom Lipnika i innych sąsiadujących dzielnic, że przy tego typu eksploatacji składowiska nie doszłoby do zwiększonej emisji odorów i gazów.**

Przy budowie drugiego sektora składowiska odpadów w latach 2008-2010 oraz rekultywacji technicznej sektora pierwszego składowiska odpadów w latach 2012-2013, prowadzono przemieszczanie w obrębie tych obiektów dużych masy zeskładowanych odpadów celem odpowiedniego uformowania niecki przyszłego składowiska czy ostatecznej bryły rekultywowanego obiektu. W okresie tych prac nie odnotowano zwiększonego oddziaływania zapachowego na terenach sąsiednich. Te działania pokazują, że jest to możliwe.

Jednocześnie na tak postawione zagadnienie trudno udzielać jakichkolwiek gwarancji, tak jak nie można zagwarantować, iż składowisko i bez tych zabiegów nie będzie powodować uciążliwości zapachowych itp. Należy bowiem pamiętać o tym, że złożenie odpadów na składowisku tak naprawdę niczego nie rozwiązuje, a jedynie jest chwilowym, w miarę bezpiecznym, odłożeniem problemu w czasie. Przedmiotowy obiekt po zamknięciu i rekultywacji będzie wymagał nadzoru, monitoringu, itd. przez co najmniej 30 lat, a jego potencjalne oddziaływanie środowiskowe (w szczególności w zakresie produkcji odcieków wymagających oczyszczenia) może sięgnąć nawet 150 lat. Między innymi z tych względów jest to najmniej pożądany sposób unieszkodliwiania odpadów – spadek pozostawiany przyszłym pokoleniom.

**5. Ze spotkania 2.2.2021 z przedstawicielami zarządu spalarni w Krakowie i Poznaniu, dowiedzieliśmy się, że obie spalarnie obecnie spalają ok. 60-65% odpadów pochodzących z ich macierzystego terenu. Kraków dotychczas był stawiany za przykład (który miał zapewne potwierdzać), że spalają jedynie odpady ze swojego terenu i że tak samo będzie to wyglądać w przypadku spalarni w Bielsku-Białej. Z odpowiedzi gości spotkania dowiedzieliśmy się, że Poznań zaczął spalać właśnie odpady „z zewnątrz”, a Kraków od 2023 r., kiedy wejdą w życie znacznie wyższe wymagania odnośnie procentu recyklingowanych odpadów, nie będzie „miał problemu”, bo zorganizuje przetarg na dostawy odpowiedniej ilości odpadów spoza własnego terenu. Biorąc pod uwagę ilości odpadów w Aglomeracji Beskidzkiej, cele recyklingowe, fakt że też nie wszystko, co nie jest recyklingowane, nadaje się do spalania (więc musi trafić na składowisko), od samego początku będziemy mieli problem z zapewnieniem strumienia odpadów, a zatem będziemy importowali spoza Aglomeracji. Proszę o odniesienie się do tego tematu oraz gwarancję, że nigdy nie będziemy spalali**

**odpadów pochodzących spoza Aglomeracji Beskidzkiej (a tylko te bezpośrednie wytworzone przez mieszkańców).**

Zwracam Państwu ponownie uwagę, iż zarówno Kraków, jak i Poznań to instalacje projektowane dla strumienia zmieszanych odpadów komunalnych, których ilość powinniśmy ograniczać. Dlatego za jakiś czas instalacjom tym może tych odpadów brakować w kontekście aktualnie obsługiwanego obszaru, co nie oznacza jednocześnie brak wsadu dla tych instalacji. ITPO w Krakowie była budowana jako instalacja regionalna, a regionem jest całe województwo małopolskie. Instalacja w Poznaniu, jak wspominał Pan Cegielski, przestawi się na odpady po procesowe, pochodzące nadal z obsługiwanego regionu, czyli na frakcję odpadów o której myślimy mówiąc o instalacji w Bielsku-Białej. Jak wykazano już wyżej, analizy wskazują, że nie ma zagrożenia strumienia odpadów dla ITPO, a nawet będą jego nadwyżki i to po uwzględnieniu GOZ, ROP itd. Z tego też względu trudno domniemywać o konieczności, możliwości sprowadzania odpadów z zewnątrz. ZGO S.A. w pewnym okresie było jedyną tzw. instalacją regionalną w regionie IV Planu Gospodarki Odpadami Woj. Śląskiego, obejmującego obszar powiatów bielskiego ziemskiego i grodzkiego, żywieckiego, pszczyńskiego i tyskiego, a prawo nakazywało wozić odpady tylko do takich instalacji. ZGO S.A. wykazało jednak, że projekt budowy zakładu dotyczył innego obszaru, a tym samym nie może przyjmować odpadów innych niż z Bielska-Białej i gmin powiatu bielskiego i tak się dzieje. Takie ograniczenia są więc możliwe i dobrze funkcjonują.

**6. Ze spotkań Rady 18 i 19.1.2021 wiemy, że problemem są odpady typu konglomeraty wielu materiałów np. zabawki, opakowania na żywność oraz brudne opakowania plastikowe (np. po żywności). Chciałbym zapytać, czy władze miasta planują jakieś akcje edukacyjne dla mieszkańców promujące np. kupowanie dobrych i trwałych produktów w mniejszej ilości (a nie wielu niskiej jakości zabawek, które potrafią się zepsuć po kilku minutach zabawy i są nienaprawialne), naprawy produktów, kupowania produktów na wagę, unikania pakowania wszystkiego w osobne jednorazowe woreczki foliowe/torebki (pieczywo, warzywa itp.), używania wielorazowych opakowań własnych (kawa na wynos, sery/wędliny w sklepie, owoce/warzywa, mięso, ryby) oraz równoległe akcje dla np. handlowców/ w lokalach gastronomicznych (aby ułatwić/promować minimalizowanie ilości opakowań, dobór produktów bez lub w efektywnych/recyklingowych opakowaniach, ułatwianie korzystania z własnych opakowań)? Dodatkowo pragniemy zapytać, czy zamiast reklamować spalarnię, nie lepiej tak duże środki przeznaczyć na reklamowanie zmniejszenia ilości problematycznych odpadów oraz edukować np. dzieci w szkołach?**

Urząd Miejski oraz ZGO S.A. prowadzi od wielu lat, na bieżąco edukację ekologiczną w zakresie szeroko rozumianej ochrony środowiska i postępowania z odpadami (patrz strona internetowa ZGO, zakładka edukacja ekologiczna, czy zakładka zintegrowany system zarządzania i EMAS →deklaracja środowiskowa→ wskaźnik edukacji ekologicznej oraz [www.czystemiasto.bielsko-biala.pl](http://www.czystemiasto.bielsko-biala.pl)). Edukacja ta będzie kontynuowana, rozwijana

i wzmocniana, gdyż wypracowanie nawyków, właściwych schematów postępowania w odniesieniu do odpadów i w ogóle środowiska, to praca na wiele lat.

W ramach realizacji działań edukacyjno-informacyjnych przygotowano i przeprowadzono w 2020 r. konkursy edukacyjne skierowane do uczniów szkół podstawowych. Dodatkowo, we współpracy z Fundacją Ekologiczną ARKA, zorganizowano 5 rodzajów akcji promujących postawy proekologiczne, jak również przygotowano i wydrukowano plakaty dla wszystkich typów nieruchomości (tj. zamieszkałych, niezamieszkałych, letniskowych) dotyczące prawidłowych postaw ekologicznych, selektywnej zbiórki odpadów i Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Wyemitowano audycje radiowe oraz opublikowano cykl artykułów w prasie lokalnej promujących segregację odpadów komunalnych. Stworzono nowe projekty graficzne kampanii informacyjno-edukacyjnej „Nie Marnuję w Bielsku-Białej” oraz „Segreguję w Bielsku-Białej”, które umieszczone zostały na niektórych autobusach, jak również przystankach komunikacji miejskiej naszego miasta. Ponadto na bieżąco prowadzona jest strona [www.czystemiasto.bielsko-biala.pl](http://www.czystemiasto.bielsko-biala.pl), z której mieszkańcy mogą uzyskać szczegółowe informacje na temat systemu gospodarki odpadami komunalnymi. Wszystkie wskazane wyżej czynności z założenia powinny wpływać na podniesienie poziomów recyklingu, a tym samym ograniczenie ilości składowanych odpadów stanowiących pozostałość poprocesową.

Wskażę raz jeszcze, że zgodnie z art. 3 ust. 2 pkt 8 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2020 r., poz. 1439 ze zm.) *„Gminy zapewniają czystość i porządek na swoim terenie i tworzą warunki niezbędne do ich utrzymania, a w szczególności prowadzą działania informacyjne i edukacyjne w zakresie prawidłowego gospodarowania odpadami komunalnymi (...)”*, natomiast zgodnie z art. 3 ust. 2 pkt 2 ppkt a przedmiotowej ustawy do zadań własnych Gminy należy zapewnienie budowy, utrzymania i eksploatacji własnych lub wspólnych z innymi gminami instalacji do termicznego przetwarzania odpadów komunalnych.

Wobec powyższego kampanię informacyjną, której obowiązek przeprowadzenia ciąży na Gminie, na temat analizowanego przez Miasto sposobu rozwiązania problemu zagospodarowania odpadów wytwarzanych przez mieszkańców trudno nazwać niepotrzebną. Koszty tej informacji nie są nadmiernie wysokie, a ich przeznaczenie na informowanie o metodach ograniczania ilości odpadów oraz właściwych postawach konsumenckich przez krótki okres nie rozwiąże problemu.

Proszę zwrócić również uwagę, iż o problemie braku możliwości zagospodarowania odpadów nadających się do recyklingu rozmawiamy od roku, w tym w przestrzeni medialnej. Przy tej okazji wiele mówimy o zapobieganiu powstawaniu odpadów, ich recyklingu, właściwej segregacji itd., a tymczasem w 2020 r. mieszkańcy Bielska-Białej, ponownie wytworzyli więcej odpadów niż w roku 2019 r. (o ponad 4 100 ton, co daje wzrost o 6,4%).